

Sanitarny faszyzm i dyskryminacja w Europie

19 marca 2021

UE wprowadzi paszporty covidowe, które otrzymają zaszczepieni, ozdrowieńcy i osoby z negatywnym wynikiem testu na SARS-CoV-2. Segregacja sanitarna staje się zatem faktem. Co zabawne wprowadza ją lewica, która na sztandarach ma zakaz dyskryminacji. Przy okazji wydumanej pandemii lewactwo pokazuje swoją prawdziwą twarz.

Szefowa Komisji Europejskiej, Ursula von der Leyen, ogłosiła przedwczoraj wprowadzenie tak zwanych paszportów szczepień. Wspomniany paszport szczepionkowy ma być wydawany obywatelom UE i członkom ich rodzin, niezależnie od ich obywatelstwa. Ma to pozwolić na wznowienie ruchu mieszkańców w tym turystycznego, który na skutek głupich działań polityków, obecnie właściwie zamarł.

Cyfrowy Zielony Certyfikat będzie dowodem na to, że dana osoba została zaszczepiona przeciwko Covid-19, uzyskała negatywny wynik testu na obecność koronawirusa lub wyzdrowiała po Covid-19. Będzie on dostępny bezpłatnie w formie cyfrowej lub papierowej. Nie ma chyba wątpliwości, że to pierwszy krok stanowiący właściwie zapowiedź masowego czipowania w celu „zwiększenia wygody” w posługiwaniu się stworzonym właśnie paszportem szczepień. Telefonu lub kartki z kodem QR można wszak zapomnieć, lub go zgubić, a trudno zapomnieć skądś własnej ręki.

Komisja Europejska zaproponowała ostatecznie system „zielonych” zaświadczeń cyfrowych, który ma ułatwić bezpieczne przemieszczanie się w UE. KE wzoruje się wyraźnie na funkcjonującym już w Izraelu „zielonym paszporcie”, który poświadcza, że dana osoba została zaszczepiona. KE chce wprowadzić dla wszystkich takie paszporty szczepionkowe

jeszcze przed początkiem lata. Bardzo możliwe, że zaadoptuje je również branża lotnicza i turystyczna. Prawie na pewno bez niego nie będzie się dało gdzieś polecieć i zatrzymać się w hotelu.

Oczywiście narracja, wedle której są to tylko nic nieznaczące dodatkowe dokumenty jest śmieszna. To nie są żadne „paszporty szczepionkowe” to są po prostu wizy turystyczne nowego typu i właśnie na takiej zasadzie będą one działać. Tym samym ostatecznie żegnamy strefę Schengen, która staje się już wyłącznie atrapą, a Unia Europejska de facto przywraca ruch wizowy, który eufemistycznie nazywa jakimiś paszportami covidowymi, bez których nie da się przemieszczać z miejsca na miejsce.

Najśmieszniejsze jest w tym to, że nadal przekonuje się nas, że szczepienia przeciw COVID są dobrowolne. Tak właśnie wygląda ta dobrowolność, że odmawiając wstrzyknięcia sobie tych preparatów stajesz się człowiekiem drugiej kategorii...

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)